

INFORMACYJNY MIESIĘCZNIK SAMORZĄDOWY

ISSN 1507-885X

Bolesławskie



PREZENTACJE

Bolesławskie Prezentacje nr 4/2020 (219), Egzemplarz bezpłatny

PATRIOTYCZNY MAJ

czytaj na str. 3



Drodzy Mieszkańcy Gminy Bolestaw,

Nadchodzi maj, miesiąc, wydawać by się mogło, jak każdy inny. A jednak...

Jeżeli kiedykolwiek, w nieodległej przeszłości, ktoś powiedziałby, iż nadejdzie niebawem czas, że nie będziemy mogli spotykać się na wspólnych uroczystościach, że człowiek oddali się od człowieka (a mam na myśli jedynie odległość ze względów bezpieczeństwa i troski o zdrowie, a nawet życie swoje i innych), większość z nas pomyślałaby: to niemożliwe. Życie pisze jednak różne, najbardziej nieoczekiwane scenariusze. Pokazuje, jak mali i niedoskonali jesteśmy jako pojedyncze jednostki.

Codziennosc uczy nas ogromnej pokory do życia, szacunku do zdrowia, ale również do drugiego człowieka. To właśnie takie trudne i nieoczekiwane sytuacje uczą nas doceniać to, co było i pokazują, że czasem trzeba żyć wspomnieniami. Wydaje nam się, że świat nigdy już nie będzie taki sam jak kiedyś. Jestem jednak pewien, że dobre chwile jeszcze nadejdą. Wierzę, że już niebawem – choć nie mogę sprecyzować dokładnego czasu – będziemy znowu żyć jak dawniej, w bliskości z drugim człowiekiem. Jestem pewien, że już niedługo przyjdzie lepszy czas.

W mojej pamięci zachowałem i codziennie pielęgnuję każde spotkanie z Wami, każdą wymianę zdań, Wasze twarze, Wasze sugestie i uwagi. Mam świadomość, że w obecnej sytuacji wszyscy musimy żyć wspomnieniami, ale chciałbym Wam wszystkim dzisiaj przekazać, że bardzo brakuje mi właśnie bezpośrednich spotkań z mieszkańcami, spotkań spontanicznych podczas życia codziennego, jak również tych organizowanych w konkretnym celu. Brakuje mi naszego wspólnego oddawania czci lokalnym bohaterom, wspólnego obchodzenia świąt i kultywowania tradycji.

Każde święto, każda rocznica skłaniają do refleksji i wspomnień. I bez znaczenia jest czy mowa o świątach państwowych, kościelnych, czy obchodzonych prywatnie uroczystościach. Każde ma dla nas odpowiednio wysoką rangę. Minęły Święta Wielkiej Nocy. Był to bardzo trudny czas - bez rodzinnych spotkań, bez spotkań z mieszkańcami, bez spotkań z naszą wspaniałą młodzieżą, bez spotkań z Wami.

Nadchodzi maj i kolejne święta, podczas których zawsze spotykaliśmy się, aby wspólnie oddawać cześć lokalnym bohaterom,

wspólnie wspominać naszą historię, wspólnie delectować się chwilą. Najlepiej w ten nastrój wprowadzi nas wiersz o może prostym, ale pięknym tytule „Barwy ojczyste”, którego autorem jest Czesław Janczarski.

Powiewa flaga, gdy wiatr się zerwie

A na tej fladze biel jest i czerwien.

Czerwień – to miłość, biel – serca czyste

Piękne są nasze barwy ojczyste.

Dumna biało-czerwona, dumna nasza polska flaga. Podnieśmy ją wysoko, postarajmy się, aby powiewała przy każdym domu w dniu jej święta 2 maja. W przeddzień święta pamięci o Konstytucji 3 Maja, podnieśmy ją wysoko, aby z daleka cieszyła polskie oczy i polskie serca.

Wydobywajmy z pamięci wszystkie wspaniałe chwile, kiedy biało-czerwona oznaczała triumf i zwycięstwo. Z zakamarków pamięci narodowej wydobywajmy ten biało-czerwony błysk ze wzgórze Monte Cassino i z ruin Berlina, z powstańczych barykad tutaj, w Warszawie, z biało-czerwonych szachownic na samolotach, które strzegły polskiego i angielskiego nieba. Wydobywajmy z własnej pamięci chwile triumfu, gdy podniesiona wysoko polska flaga oznaczała sukces olimpijski, sukces sportowy na innych mistrzostwach. Wiem, że trudny to czas, ale niestety nie będziemy mogli świętować razem. Proszę Was jednak, Drodzy Mieszkańcy, aby każdy z nas pamiętał o naszej historii, o naszym pochodzeniu, żeby każdy z nas pamiętał, że jest Polakiem.

Aby zachować zasady bezpieczeństwa oraz w trosce o nasze zdrowie, w imieniu nas wszystkich, mieszkańców gminy Bolestaw, oświadczyłem symbolicznie kwiaty w miejscach, w których czyniliśmy to zawsze razem. Będę pod pomnikiem Wolności w Bolestawiu, będę pod pomnikiem pułkownika Fr. Nullo na Krzykawce. Będę składał hołd od nas wszystkich. W głębi serca bądźcie tam razem ze mną.

*Krzysztof Dudziński
Wójt Gminy Bolestaw*





Pisane na paragonie

Patriotyczny maj

Drodzy Czytelnicy „Bolesławskich Prezentacji”!

Szczególnie w naszej gminie maj jest miesiącem, w którym nie tylko kwitną bzy, ale także rozkwita patriotyzm. Przez ostatnie 21 lat (bo tyle czasu już ukazuje się gazeta) prezentowaliśmy na naszych łamach fotorelacje i artykuły z obchodów majowych świąt, organizowanych w naszej gminie. Wielu z Was zbiera kolejne wydania gazety, są one też dostępne na stronie Urzędu Gminy Bolesław. Warto powspominać i poprzez przeglądanie starych numerów „Prezentacji” nieco cofnąć się w czasie i mieć temat do kameralnych rozmów przy grillu, przy którym na jednym ogniu można upiec kilka ważnych tematów. Kochani! Rozmawiajmy! Nie tylko o tym, co u kogoś słychać, ale i na inne może ważniejsze, głębsze tematy. 1 maja zawsze pisaliśmy o Święcie Pracy, 2 o obchodach Święta Flagi przy Pomniku Wolności w bolesławskim parku, 3 maja o Święcie naszej Konstytucji, 5 maja o Francesco Nullo - właśnie z tego Bergamo, które jest teraz tak strasznie dotknięte przez koronawirusa. I tak właśnie to Bergamo szczególnie obrazowo pokazuje nam, że...
w tym roku 2020 wszystko obchodzimy inaczej, co nie znaczy, że gorzej.

Zachęcam, by patriotyzm szczepić w małych grupach, w swoich rodzinach.

Niech dziadkowie opowiedzą wnukom, jak to dawniej w majowym świętowaniu bywało za czasów, kiedy byli dziećmi. Wnuki niechaj przybliżą babciom, czego dowiedziały się na ten temat w przedszkolu i szkole.

Rodzice, zastanówcie się, co to znaczy w dzisiejszych czasach czuć się Polakiem i jak w tym niezbyt łatwym czasie pielęgnować polskość. Choć tak na marginesie pisząc, to polskość była najbardziej pielęgnowana właśnie w tych najtrudniejszych pod różnym względem czasach. Jakże często w ukryciu, w małych grupach. Każdy z nas na tyle zna historię Polski, by przyznać mi rację.

Bywa, że w dużych grupach tak jakoś rozmywa się istota sprawy. Tak jak esencja soku wlana do zbyt dużej ilości wody. Dlatego, Kochani, pamiętajmy: w mniejszym gronie, kameralnie, może być bardziej prawdziwie, swojsko i wzruszająco.

Ci, co walczyli za Ojczyznę, też jedli ziemniaki z kwaśnym mlekiem i koperkiem, lubili polską aromatyczną kielbasę, też żartowali przy „procentach”.

Historia pokazuje, że my, Polacy, jesteśmy narodem, który w trudnych sytuacjach scala się, integruje i sprawdza. Hartuje jak złoto w ogniu. Że to, co nas nie zabija, to nas umacnia.

Wierzę z całego serca, że tak będzie i teraz.

Proponuję w te najbliższe dni zjeść polską kielbasę z grilla, a na stole postawić bukiet biało-czerwonych kwiatów, jak choćby te z okładki „BP”, których piękno skradłam dla Was aparatem w jednym z bolesławskich sklepów.

Beata Bazan-Bagrowska

PS. I nie zapomnijmy wywiesić flag!



DRUHNY I DRUHOWIE STRAŻACY !

Z okazji święta wszystkim Strażakom z Jednostek Państwowych i Ochotniczych Straży Pożarnych składam najlepsze życzenia i wyrazy szczerego uznania za znakomitą pracę na rzecz innych ludzi, ofiarną służbę oraz bezcenną działalność społeczną i charytatywną. W imieniu wszystkich mieszkańców naszej małej, ale pięknej Gminy dziękuję przede wszystkim Strażakom z naszych, gminnych Jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych za profesjonalizm w ratowaniu życia i mienia. Chylę przed Wami czoło za heroizm w miejscach wypadków i katastrof oraz pomoc w walce z żywiołami i usuwaniu ich skutków. Przekazuję Wam wyrazy wdzięczności za troskę o nasze wspólne bezpieczeństwo. Wiem, że podczas waszej codziennej służby ryzykujecie własnym zdrowiem, a nawet życiem, spieszycie, aby zdążyć z pomocą na czas. W działania ratownicze i społeczne angażujecie się całym sercem. Jesteście wzorem rzetelności, ale też szlachetnej postawy.

Mundur strażacki to symbol, a noszenie go to powód do dumy. Dziękuję jeszcze raz wszystkim strażakom za wspólną współpracę, godną naśladowania postawę i wrażliwość okazywaną tym, którym niesiecie pomoc.

Życząc Wam jeszcze raz wszystkiego, co najlepsze – dziękuję Wam, że po prostu zawsze jesteście.

*Wójt Gminy Bolesław
dr Krzysztof Dudziński*

157 rocznica bitwy pod Krzykawką – 2020

Rok 2020 - mieliśmy obchodzić 157 rocznicę bitwy pod Krzykawką. Życie jest jednak nieprzewidywalne. Nikomu nie przyszłoby do głowy, że takiej uroczystości, która skupiała tłumy ludzi, może nie być. A jednak - bitwa z niewidocznym przeciwnikiem, jakim jest koronawirus, krzyżuje wszystkie plany i zamysły ludzkie w każdej dziedzinie. Pewnie zaraza z czasem ustanie, chociaż pojawia się mniej więcej co 100 lat (1815, 1915, 2020). Nazywana różnie, lecz jej objawy były bardzo podobne: wysoka gorączka, duszności i w rezultacie śmierć. Okres wojen powodował duże przemieszczanie się ludności i szybsze rozprzestrzenianie się zarazy. Jak piszą historycy medycyny, leczono taką zarazę chininą. W dzisiejszej dobie przemieszczania się ludności po całym świecie, również teraz różnego rodzaju choroby szybciej docierają w najdalsze zakątki globu. Zostawmy to lekarzom i tym, którzy starają się znaleźć szczepionkę na niewidzialnego wroga.

Dzisiaj pokłonimy się raczej Bergamo, którego, historia przedstawiona w skrócie jest równie bogata jak historia wielu miast włoskich. Wszak stamtąd przybył do Krzykawki Fr. Nullo.

Bergamo – miasto we Włoszech, w regionie Lombardia, położone u południowych podnóży Alp Bergamskich. W Bergamo w 1826 roku urodził się Francesco Nullo, pułkownik, przyjaciel i powiernik Giuseppe Garibaldiego, dowódca ochotników włoskich, tzw. garybaldczyków, którzy wzięli udział w polskim powstaniu styczniowym 1863 roku. Z Bergamo związany był święty, papież Jan XXIII. Historyczna część miasta położona na wzgórzu (*Città Alta*) jest chętnie odwiedzana przez turystów. Można tam wyjechać kolejką (*Funicolare di Bergamo Alta*). Najważniejsze zabudowania górnej części miasta to Piazza Vecchia, przy którym znajduje się wybudowany w XII w. Palazzo della Ragione, bazylika Santa Maria Maggiore (XII–XIV w.). Liczba mieszkańców to ok. 140 tys. Tak było do początku 2020 roku.

W Bergamo, epicentrum epidemii koronawirusa we Włoszech, „przekreślone zostały całe pokolenia” - powiedział burmistrz tego miasta Giorgio Gori w wywiadzie dla dziennika „La Stampa”. „Jesteśmy jak na wojnie” – dodał, mówiąc o skutkach epidemii¹.

Oficjalna liczba ofiar śmiertelnych we Włoszech wzrosła do 15 362, co stanowi prawie jedną trzecią zgonów na świecie. Lokalna gazeta L'Eco di Bergamo przeprowadziła analizę danych, z których wynika, że w całym Bergamo w marcu zmarło 5 400 osób. Szacuje

¹ Adam Zygiel Burmistrz Bergamo: Przez koronawirusa przekreślone zostały całe pokolenia, Niedziela, 22 marca, 2020. <https://RMF24.pl/raporty/raport-koronawirus-z-chin/najnowsze-fakty/>



Pomnik Francesco Nullo w Bergamo.
Fot. P. Sawicki

się, że 4 500 mieszkańców było zakażonych koronawirusem, w tym 600 osób zmarło w domach opieki. Redakcji Reutersa udało się skontaktować z lekarzem, który telefonicznie przez lży powiedział, że lekarze są zmuszeni dokonywać strasznych wyborów, a takich telefonów odbiera od 300 do 500 dziennie. Burmistrz Bergamo, Giorgio Gori, rozkłada ręce. Nie jest możliwe zabranie wszystkich do szpitala, a czasem też okazuje się, że rodziny wolą pozostawić chorych w domu z obawy, że nie będą mogli się z nimi pożegnać.

W 2020 roku daleko od Bergamo pod pomnikiem w Krzykawce w ciszy ktoś położył kwiaty, chociaż nasza, ludzka pamięć na pewno wspomni minione, gwarne obchody upamiętniające wydarzenia z 5 maja 1863 roku. Pod pomnikiem w Krzykawce składaliśmy kwiaty wszystkim, którzy oddali życie za naszą wolność. Gościliśmy przedstawicieli ambasady włoskiej, przedstawicieli mia-

sta Bergamo, przedstawicieli Polsko-Włoskiego Instytutu Kultury z Krakowa.

Myślę, że w tym roku powinniśmy oddać hołd, choćby wirtualny pod pomnikiem Francesco Nullo w Bergamo. W Bergamo, ponieważ z tego miasta pochodził Fr. Nullo i to w Bergamo rozgrywa się najtragiczniejszy scenariusz wojny z wirusem w 2020 roku.

Ten bukiet kwiatów i chwila zadumy niech przeniesie nas pod pomnik w Bergamo.

Tomasz Sawicki



156 rocznica bitwy pod Krzykawką, 2019. fot. T. Sawicki

Historyczne tchnienie z kwietnia 966 roku

Wśród historycznych dat, które każdy Polak powinien znać, ta jest pierwsza i chyba najbardziej przełomowa – 14 kwietnia 966 r. To data chrztu Polski, którą od 2019 r. upamiętniamy świętem państwowym. *Nowa uroczystość to efekt przyjętej przez Sejm 22 lutego 2019 r. ustawy.* Jedno z naszych najmłodszych świąt państwowych ma zachęcać Polaków do refleksji na temat historii naszej Ojczyzny. Mimo iż Święto Chrztu Polski jest świętem narodowym, tak jak m.in. Święto Konstytucji 3 maja czy też 11 listopada, to nie jest to dzień wolny od pracy. 14 kwietnia w sposób symboliczny wspominamy narodziny naszego kraju. *Jest to jedna z najważniejszych dat w historii Polski, która rozpoczęła chrystianizację Polski i dała początek naszej państwowości.* Przyjęcie chrztu przyczyniało się do trwalszego zespolenia młodego organizmu państwowego. My, współcześnie, mamy dziś możliwość świętować Święto Chrztu Polski, święto narodzin naszego państwa.

Już wielu historyków poruszało temat chrztu Polski, a tym samym początków państwa polskiego. Próbowali odkryć niepojęte i skryte wydarzenia, które miały miejsce setki lat temu. Znaczenie przyjęcia chrześcijaństwa dla kształtującej się Polski jest niepodważalne.

- Bez tego aktu na pewno Polski by nie było, absolutnie nie dało by się jej utrzymać. Sądzę, że nie przyjęcie chrztu, to zostawić lukę polityczną, w którą wszystko może wejść – twierdzi historyk prof. Jacek Banaszkiewicz.

*

W dniu chrztu, w Wielką Sobotę, wcześniej rano, Mieszko I przebrany w nowe białe szaty z zapaloną świecą podszedł z ojcem chrzestnym do wejścia kościoła. Przypomnijmy, iż

Chrzest Mieszka I - miał miejsce w 966 roku w Wielkanoc, lecz nie był to chrzest Polski, tylko samego władcy. Cały kraj potrzebował długich lat przemian i działania dobrze zorganizowanej misji chrystianizacyjnej, by zaprowadzić w Polsce chrześcijaństwo. Co ciekawe, historykom nie udało się ustalić, gdzie dokładnie Mieszko I przyjął chrzest. W kronice Jana Długosza widnieje zapis wskazujący, że chrzest miał miejsce w Gnieźnie. Istnieją jednak przesłanki i badania wskazujące, że do chrztu mogło dojść również w Poznaniu lub w Ostrowie Lednickim. Chrzest władcy i jego najbliższych towarzyszy nie oznaczał automatycznie zmiany religii wszystkich mieszkańców kraju. Zaczęto od niszczenia widocznych oznak kultów pogańskich. Gaszono „święte” ognie, obalano posągi, wycinano „święte” gaje, tępiono żmije i węże uznawane za domowe bóstwa opiekuńcze. Mieszko I w 966 r. zrobił niezwykle odważny krok nie tylko ku zmianie wiary, ale także ku powolnej przemianie obyczajów i mentalności. Nie zastanawiamy się nad tym na co dzień, ale jesteśmy dziedzicami tej decyzji ze wszystkimi jej konsekwencjami. Oddajmy może głos św. Janowi Pawłowi II, przytaczając jego wypowiedzi w tej sprawie: „Zrąb tożsamości Europy jest zbudowany na chrześcijaństwie. A obecny brak jej duchowej jedności wynika głównie z kryzysu tej chrześcijańskiej samoświadomości”.

Święto ma stać się okazją do refleksji nad odpowiedzialnością za przyszłość polskiego narodu. Upowszechniajmy to święto wśród rodzin, przyjaciół, znajomych.

„Ojczyzna po Panu Bogu i tem wszystkim, co do Niego należy, wielka jest rzecz i najprzedniejsza – i tę starzy nad rodzice przekładali” - mawiali nasi dziadowie.

Może warto te słowa przypomnieć młodemu pokoleniu, szczególnie w ten trudny, ale ciągle patriotyczny majowy czas.

BBB

Bohater urodzony w Bolesławiu

Surmacki Leopold ur. ok. 1815 roku w Bolesławiu w guberni radomskiej, zmarł 1867 roku, (syn Jana i Urszuli z d. Stańskiej. Małżeństwo zawarte w 1811 roku) Wymawiane nazwisko - (Surmaj-Surmacki, Zurmaj, Zsurmay, Dzurmanski, Dzurmany, Schumlanski, Żurmański), podpułkownik w powstaniu węgierskim 1849 roku, pułkownik w armii Królestwa Sardynii. Od 1825 roku Surmacki pobierał nauki w Gimnazjum św. Anny w Krakowie. W roku 1831 walczył jako ochotnik w powstaniu listopadowym; służył w Legii Nadwiślańskiej, gdzie został ranny. Po upadku powstania przedostał się do Galicji, a następnie na Węgry, gdzie wstąpił do armii austriackiej. Odtąd używał nazwiska Zurmaj (Zsurmay). Służył w węgierskim 10 p. huzarów im. Wilhelma jako

szeregowiec (1832), kapral (od jesieni 1835 roku), wachmistrz (od lata 1839 roku) i podporucznik (od 10 VI 1845 roku). W latach czterdziestych stacjonował ze swym pułkiem w Galicji w Romanowie pod Zbarażem. Po wybuchu rewolucji wiedeńskiej, w marcu 1848 roku, podał się do dymisji i wyjechał do Lwowa. Tam jednak nie znalazł dla siebie miejsca. Podobno wiosną 1848 roku walczył pod dowództwem Ludwika Mierosławskiego w powstaniu wielkopolskim; miał uczestniczyć w bitwach pod Miłostawiem (30 IV) i Sokołowem (2 V). Po ogłoszeniu odezwy L. Kossutha, wzywającej do przyłączenia się do powstania węgierskiego pułków spoza granic Węgier, wrócił do Romanowa, gdzie namówił dwa szwadrony (175 osób) z 10. p. huzarów do przejścia na stronę powstańców. Dn.

26 X objął dowództwo zrewoltowanego oddziału, po czym udał się ze Zbaraża przez Trembowłę do Buczacza (28 X), a następnie przeszedł Dniestr (30 X) i 10 XI dotarł do Mármarossziget (obecnie Sighetu Marmatei). Mianowany 12 XI rotmistrzem, dowodził swymi żołnierzami w walkach w północnym Siedmiogrodzie przeciw wojskom austriackim feldmarszałka A. Buchnera, a później marszałka F. Schlika. Po rozbiciu armii siedmiogrodzkiej wysunięto w pierwszych dniach grudnia kandydaturę Surmackiego na dowódcę powstania w Siedmiogrodzie. Mimo odmowy, motywowanej niedostateczną znajomością języka węgierskiego, faktycznie dowodził przez kilka dni siedmiogrodzkim powstaniem, do 9 XII, gdy naczelną komendę objął gen. Józef Bem. Pod jego dowództwem walczył w kampanii zimowej, m.in. uczestniczył w zajęciu Kolozsváru (obecnie Cluj) i wyparciu wojsk austriackich z północnej części Siedmiogrodu. Za męstwo został awansowany 3 II 1849 roku do stopnia majora. Prawdopodobnie 15 III 1849 roku uczestniczył w zajęciu Nagyszében (obecnie Sibiu). W marcu Bem rozkazał rozstrzelać za niesubordynację dwóch huzarów Surmackiego; nie mogąc temu zapobiec, Surmacki popadł w konflikt z Bemem i w rezultacie poprosił o przeniesienie do dywizji huzarów gen. G. Kmety'ego. Z nową jednostką uczestniczył w czerwcu w walkach nad rzeką Raba, a od poł. lipca w kampanii w południowych Węgrzech przeciw armii feldmarszałka J. Jelačića. Awansował do stopnia podpułkownika. W sierpniu brał udział w bitwie pod Temesvárem (obecnie Timișoara), gdzie wojska austriackie feldmarszałka J. von Haynaua zadały decydującą klęskę głównym siłom węgierskim gen. Bema; Surmacki został wtedy ranny w głowę. Po podpisaniu kapitulacji 13 VIII złożył broń pod Borosjenő (obecnie Ineu). Postawiony przed austriackim sądem wojskowym, został skazany 6 XII w Arad na karę śmierci; 18 XII zamieniono wyrok na osiemnaście lat ciężkiego więzienia w twierdzy Arad. W poł.

roku 1850 władze austriackie ułaskawiły Surmackiego i przekazały go, jako urodzonego w Król. Pol., w ręce władz rosyjskich. Uwięziony, dopiero w październiku 1852 roku uzyskał zgodę na osiedlenie się w dobrach Jangrod w pow. olkuskim, które dzierżawił jego ojciec. Pozostawał pod stałym dozorem policyjnym. Wiosną 1853 roku wyjechał do Francji i zamieszkał w Paryżu w Hotelu «Kornel». Przebywał następnie w Tulonie, skąd po wybuchu wojny krymskiej wraz z 27



gen. Józef Bem - pod jego dowództwem w kampanii zimowej walczył Leopold Surmacki

ochotnikami wypłynął w 1854 roku na statku „Bertholet” do Stambułu. Wstąpił tam do tworzącego się 2. p. kozaków sultańskich pod dowództwem gen. Władysława Zamoyskiego i 17 XI t.r. wyruszył na front. Starł się o dowództwo pułku jazdy, ale nie otrzymawszy nominacji, opuścił oddział i odtąd śledził wojnę krymską w/g Miłkowskiego. Po zakończeniu wojny osiadł w Stambule, gdzie przy jednej z głównych ulic założył kawiarnię prowadzoną „na sposób węgierski”; znający go z tego czasu Miłkowski zapamiętał, że Surmacki „za drzwi wyrzucał gości, co kawy jego smaczną nie znajdowali”. Gdy latem 1859 roku, w czasie wojny Austrii z Francją i Królestwem Sardynii, utworzono legion węgierski, Surmacki wstąpił do niego w randze pułkownika. Niebawem jednak legion został rozwiązany i Surmacki przeszedł w roku 1860 jako pułkownik do armii Królestwa Sardynii. Po utworzeniu polskiej szkoły wojskowej w Genui, a następnie w Cuneo, nawiązał bliższe kontakty z gen. L. Mierosławskim,

a wg szpiega Juliana Bałaszewicza należał w roku 1862 do jego zaufanych współpracowników. Surmacki W czasie powstania styczniowego przebywał w Bukareszcie. Ofiarował swoje usługi Wydz. Wojny Rządu Narodowego, który 4 IX 1863 roku polecił go dowódcy powstania na Rusi gen. Edmundowi Różyckiemu. Nie wiadomo, czy Surmacki otrzymał od Różyckiego obiecane pieniądze na podróż do Lwowa. W poł. maja 1864 roku, jako delegat węgierskiego działacza emigracyjnego gen. G. Klapki, uczestniczył w Bukareszcie wraz z płk. H. Kupa w misji odebrania transportu broni z Wielkiej Brytanii oraz zbadania możliwości zorganizowania powstania węgierskiego w Mołdawii i na Wołoszczyźnie, m.in. z udziałem przebywających tam Polaków. Surmacki pośredniczył w tym czasie w kontaktach polskich emigrantów postyczniowych z władzami rumuńskimi. W roku 1865 wyjechał do Paryża, gdzie przebywał jego brat August. Po zawarciu ugody austriacko-węgierskiej w 1867 roku (luty), przyjechał, jako Zsurmay Lipót, do Budapesztu; zamieszkał u Węgierki, poznanej w roku 1849. Wstąpił w tym czasie do Związku Honwedów (Honvédegylet), grupującego weteranów powstania węgierskiego. Surmacki był wysokiego wzrostu, imponującej postawy i awanturniczego usposobienia, zawsze budził respekt i obawę. Zmarł 21 VIII 1867 w Budapeszcie. Pochowany został na pesztańskim cmentarzu przy ul. Kerepesi. Surmacki prawdopodobnie nie założył rodziny.

Serdecznie dziękuję Jackowi Sypieniowi za odkrycie postaci, która urodziła się w Bolesławiu. Próbujemy nawiązać kontakt z Alicją Surmacką, potomkinią Leopolda Surmackiego. Jeżeli będziemy posiadali nowe informacje od rodziny, podzielimy się tymi wiadomościami z państwem.

Jacek Sypień, Tomasz Sawicki

Źródło: PSB t. XLVI, zeszyt 1, s. 1-2, oprac. Elżbieta Orman i Janusz Pezda.

Zawody w dawnej gminie Bolesław

Rozwój ludzkości zawsze był związany z określonymi umiejętnościami człowieka. Każda dziedzina życia na przestrzeni wielu wieków powoływała nowe zawody. Jedne umiejętności przestawały być potrzebne, inne należało stworzyć i nazwać. Po prostu, jakie czasy takie zawody. Dzisiaj zawód programisty komputerowego czy trenera personalnego to coś normalnego, ale powiedzmy, dwieście lat temu nie istniały nawet takie słowa. Jedne zawody powstają, jedne znikają, a jeszcze inne były, są i będą potrzebne.

Lata temu Józef Liszka pisał o zawodach w dawnej gminie Bolesław. Tej gminie z okresu przed II wojną światową. Zrobiłem kwerendę ksiąg rejestru mieszkańców i ograniczyłem obszar do miejscowości, które wchodzą obecnie w skład naszej gminy: Bolesław, Podlipie, Łaski, Krze, Biała, Karna, Hutki, Krzykawa, Krzykawka, Małobądz, Cegielnia, Dziurka, Pniaki, Krążek. Rejestr mieszkańców obejmował lata dwudzieste, trzydzieste i czterdzieste ubiegłego wieku. Ostatnich kilka wpisów dokonano w 1941 roku.

Oczywiście, że nie można tych wpisów traktować jako pełny rejestr wszystkich mieszkańców. Nie wszyscy też pewnie chcieli być zapisani, choćby osoby wyznania mojżeszowego. W księgach było kilkanaście takich osób, a wiemy, że w samym Bolesławiu było ich o wiele, wiele więcej. Również mogło tak być z osobami zameldowanymi czasowo lub na stałe. Z różnych powodów mieszkańcy nie chcieli podawać swoich danych w postaci zawodów wyuczonych lub wykonywanych. Trzeba pamiętać np. o orkiestrze, w której grali między innymi zawodowi muzycy, a żaden z nich nie był zarejestrowany w księgach jako muzyk.

Niezwykle ciekawa lektura przyniosła efekt w postaci wykazu zawodów w ówczesnej gminie. Potraktujmy to jako ciekawostkę. Oprócz rolników, robotników, robotnic czy górników, w wyżej wymienionych wsiach mieszkali ślusarze (46), wyrobnicy/wyrobnice, czyli osoby do ciężkiej pracy fizycznej za „małe” pieniądze (51), stolarze (20), uczeń stolarski (1), cieśle (6), szoferzy (4), szewcy (6), pomoc szewska (1), żyjący z jałmużny (6), dozorczy (10), sztygarzy (4), technicy mierzniczy (2), inżynierowie górniczy (2), technik górniczy

(1), majster wiertniczy (1), wiertacze (2), kowale (25), pomoc kowala (1), służący/służące (59), nauczyciele/nauczycielki (21), urzędnicy/urzędniczki (13), urzędnik skarbowy (1), urzędnik biurowy (1), urzędnicy prywatni (2), notariusz (1), administrator (1), sekretarz gminy (1), pomocnik sekretarza (1), biuralista, czyli urzędnik zatrudniony w biurze (1), rolnik administrator (1), praktykant rolny (1), sekretarz komitetu P.B. (1), instruktor Szkoły Rzemieślniczej (1), instruktor rolny (1), księża (4), alumni seminariów duchownych (2), organista (1), kołodzieje, czyli osoby zajmujące się produkcją i naprawą kół np. do wozów konnych (2), piekarze (5), młynarze (5), masarz, czyli osoba trudniąca się wyrobem wędlin (1), rzeźnicy, czyli osoby zajmujące się ubojem zwierząt (3), sklepowe/obsługiwaczki (6), subiekt sklepowy, czyli sprzedawca w sklepie (1), pomocnik sklepowy (1), posterunkowi PP (3), przodowy PP (1), starsi posterunkowi (2), krawcowe (5), szwaczki, które zajmowały się wycinaniem materiałów i zszywaniem ich w jedną całość (5), zegarmistrzowie (2), rymarz, czyli osoba zajmująca się wyrobem i naprawą wyrobów ze skóry, głównie uprzęży końskich (1), tkaczka (1), furmani/woźnice, czyli osoby powożące zaprzęgiem konnym (18), handlowiec (1), mularze, czyli robotnicy zatrudnieni przy wydobyciu, usuwaniu mułu (5), murarze (9), czeladnik murarski (1), wachmistrz WP (1), kapral WP (1), fryzjer (1), maszyniści (6), maszynista kopalni (1), korbowy, człowiek zajmujący się maszynami w kopalni (1), ogrodnicy (4), chemik (1), higienistki (2), woźny (1), dróżnik drogowy (1), malarze (5), lekarz (1), felczer - zawód uprawniający do pomocy medycznej (1), restaurator (1), akuszerka, czyli położna pomagająca przy porodach dzieci (1), ochraniarka, czyli osoba pracująca w istniejącej w Bolesławiu ochronie dla dzieci (1), stróż (1), listonosz (1), ciągnacz drutu (22), druciarz (1), kucharka (1), tokarze (4), robotnicy dworscy (2), pracownik PKP (1), zecer, inaczej „składacz” druku w zecerni (1), modelarz (1), rzeźbiarz (1), gajowi (3) i milicjanci (2).

Tomasz Sawicki

Nie tylko dla dzieci...

Dzieci, młodzież, ale i seniorzy spędzają teraz więcej czasu razem. Wychodząc naprzeciw Państwa oczekiwaniom, pragniemy zachęcić do wspólnej edukacji poprzez „wkręcenie się” w edukację regionalną.

W kolejnych numerach „BP” będziemy prezentować informacje o naszym regionie.

Niezwykle ważne jest kształtowanie od najmłodszych lat właściwej postawy wobec dziedzictwa i przeszłości własnego regionu. Pozwala to na odnalezienie własnych korzeni, tożsamości kulturowej i znalezienie swojego miejsca we współczesnym świecie. Daje możliwość zachowania ciągłości własnej (regionalnej) kultury, będącej równocześnie częścią kultury narodowej, europejskiej i światowej. *Edukacja regionalna w przedszkolu ma znaczenie dla zrozumienia, przez dzieci w wieku przedszkolnym, związków między teraźniejszością, a przeszłością. Warunkuje również świadomość dzieci, kim są, gdzie mieszkają i skąd pochodzą. Uczy szanowania otaczającego świata i miłości do MAŁEJ OJCZYZNY.* Edukacja regionalna zapoznaje dzieci z tradycjami domu rodzinnego, najbliższego środowiska i przedszkola. Stopniowo wprowadza w tematykę dziejów rodzinnej wsi, miasta, zaznajamia z jego zabytkami, kulturą oraz z wybitnymi postaciami. Uczy szacunku do dorobku przeszłych i teraźniejszych pokoleń. Kształtuje postawy patriotyczne oraz pozwala nabyć pewnych umiejętności umożliwiających zaprezentowanie swojego miejsca zamieszkania innym.

Centrum Kultury w Bolesławiu ma przyjemność polecić Państwu cykl zeszytów z Wiewiórką Barbórką przydatnych do edukacji regionalnej w przedszkolach i młodszych klasach szkoły podstawowej.

Wiewiórka Barbórka mieszkająca tuż przy dworze w bolesławskim parku jest ciekawska, wszędobylska i plotkarska, dlatego chętnie zdradza dzieciom przeróżne sekrety i ciekawostki związane z gminą Bolesław, a szczególnie z Centrum Kultury.

Konspekt Pierwszego Zeszytu

1. Wiewiórka rozgryza historię naszej gminy. Opowiada o tym, co było i pozostało w naszej pamięci.

- Bolesław Wstydlivy
- Fr.Nullo - Bitwa pod Krzykawką
- Maria Płonowska i jej twórczość.

2. Wiewiórka zwiedza z dziećmi ciekawe miejsca, budynki i mówi kilka słów na ich temat.

Opisujemy takie miejsca jak:

- Dwór w Bolesławiu
- Dworek w Krzykawce
- Kościół w Bolesławiu
- Remiza OSP w Bolesławiu i inne strażnice
- Domy Wiejskie
- Szkoły i Przedszkola
- Orlik

3. Wiewiórka ogląda album z fotografiami i tłumaczy dzieciom, kto jest kim w gminie Bolesław:

- ilu było wójtów i kto jest aktualnie wójtem
- jakie postacie miały i mają wpływ na kulturę i sztukę gminy Bolesław (Józef Liszka, Klara Marzec)
- Janina Kubańska, Zbigniew Straś, Zofia Lorek, Ewa Książek-Imielska, Henryk Czerniak, Lucjan Poczęsny, Stanisław Jochymek etc.

4. O przyrodzie i zwierzętach.

- Wiewiórka podgląda schronisko w Bolesławiu
- opowiada o pleszczotce

5. Wiewiórka zaprasza dzieci z opiekunami na zajęcia z edukacji regionalnej do Centrum i filii Centrum Kultury w Bolesławiu, gdzie powstaną kluby Wiewiórki Barbórki. Jako inkubatory społeczeństwa obywatelskiego.

Beata Bazan-Bagrowska

EDUKACJA REGIONALNA

Uwaga!

Wyzwanie dla przedszkolaka, starszaka, babci, dziadka, rodziców i dzieciaka!

Poniżej prezentujemy podstawowe informacje z najbliższego podwórka.

Miejscowość Bolesław faktycznie wywodzi się od imienia księcia Bolesława Wstydliviego, ale zwyczajowo mówi się w Bolesławiu, a nie w Bolesławie.

*

Bolesław to stolica całej naszej Gminy Bolesław, która składa się z 12 różnych miejscowości zwanych Sołectwami. Należą do nich Bolesław, Kolonia, Krążek, Krze, Krzykawka, Krzykawka, Laski, Małobądz, Międzygórze, Podlipie, Ujków Nowy.

*

Na czele każdego Sołectwa stoi sołtys, a Gospodarzem całej Gminy jest Wójt. Gminy Bolesław - Krzysztof Dudziński.

A teraz „przeptywanka”:

Ile Sołectw ma Gmina Bolesław?

Jak nazywa się miejscowość będąca stolicą naszej Gminy?

Kto jest Gospodarzem Gminy?

Jak nazywa się nasz Wójt?

Jak nazywa się osoba, która stoi na czele Sołectwa?

Dowiedz się, kto jest Sołtysem

w Sołectwie, w którym mieszkasz.

Beata Bazan-Bagrowska

Jak owoić kwarantannę

izolacja wymuszona obecną sytuacją związaną z COVID-19, komplikuje nasze dotychczasowe życie, a wiadomości, którymi jesteśmy zasypywani, potęgują nasz lęk i nasze obawy. Podawane są nam zalecenia, co należy robić, jak dbać o nasze zdrowie. Jednak w tym chaosie informacyjnym, brakuje rad, jak zadbać o nasze zdrowie psychiczne, jak odróżnić fakty od nieprawdziwych informacji, jak zachować zdrowy rozsądek i przeciwdziałać panice?

Dolegliwe w kwarantannie jest to, że takiej przymusowej izolacji podlegają osoby zdrowe. Warto jednak uświadomić sobie, by złagodzić jej trudności, że jest tymczasowa i najczęściej nie oznacza totalnej izolacji: zazwyczaj wciąż mamy dostęp do mediów, można komunikować się z otoczeniem. Specjaliści podkreślają, że to, jak będziemy znosić kwarantannę czy inne formy odizolowania czy też ograniczania aktywności, zależy przede wszystkim od tego, jakie znaczenie nadamy temu faktowi. Zatem bardzo dużo zależy od nas samych i naszej zdolności do autorefleksji.

Można ograniczenia potraktować jak wyzwanie, by zrobić coś dobrego, przekuć ją w coś pozytywnego.

– Nawet w takiej sytuacji możliwy jest kontekst pozytywny – kwarantannę odbieramy jako spełnianie swojego obywatelskiego obowiązku, coś, co robimy dla innych. Chroniąc siebie, chronię innych, globalnie – mieszkańców naszego kraju, a indywidualnie – swoich rodziców czy dziadków. Takie prospołeczne zachowanie daje nam poczucie, że robimy coś dobrego, włączamy się w wyższą wartość. Jednak nie na każdego sytuacja stanu wyjątkowego zadziała tak samo. Dla niektórych kwarantanna ma znamiona przymusowego odosobnienia, zewnętrznych nakazów, zagrożenia – a takie podejście może wywoływać negatywne stany psychiczne. Jeszcze większym kłopotem, może okazać się potrzeba rezygnacji z aktywności zawodowej, niemożność wywiązania się z obowiązków, opiekowania się kimś.

Jak nie dać się panice?

Nie poddawaj się atmosferze strachu.

Niepokój w obecnej sytuacji jest naturalną reakcją, ale ważne, by nami nie zawładnął. Wspólne przeżywanie, także niepokoju, ma pozytywne strony pod warunkiem, że ma to wymiar wspiera-

jący, a nie wzmacniający lęk. Warto zwrócić uwagę, że to jest doświadczenie nas wszystkich i dobrze jest być w kontakcie z innymi: dzwonić do siebie nawzajem, pytać o zdrowie, interesować się problemami, pomagać je rozwiązywać, a zatem szukać dróg rozwiązania problemu, a nie nakręcać spirali wzajemnego lęku i strachu.

Mądrze korzystaj z mediów.

– Nie chodzi jednak o zupełne odcięcie się od mediów, chociażby ze względu na zarządzenia władz państwowych, które warto i trzeba znać. Lepiej jednak to sobie jakoś ucywilizować, dawkować. Np. przeglądając Internet o określonych godzinach, poświęcam na to konkretną ilość czasu, sprawdzam tylko, co nowego, a nie poszukuję wszystkiego, co na ten temat zostało napisane. Bo im więcej wchodzi się w Internet, tym łatwiej natknąć się na informacje straszące, nieprawdziwe. Warto pamiętać, że w sieci rozprzestrzenia się mnóstwo nieprawdziwych informacji.

Ważne jest uzmysłowienie sobie naszej sieci kontaktów i miejsca w społeczeństwie.

Spróbujmy spojrzeć na sytuację nie tylko z perspektywy indywidualnej. Takie nastawienie łatwiej przychodzi w społeczeństwach o wysokim znaczeniu rodziny i/lub kolektywnych, w których jednostki mają sporą tendencję do kierowania się dobrem społeczeństwa i ludzkości. To pierwotne wartości – grupa musi przetrwać. Z czasem jednak coraz bardziej się indywidualizowaliśmy, a to wymaga spojrzenia w szerszej perspektywie, do której nie jesteśmy przyzwyczajeni.

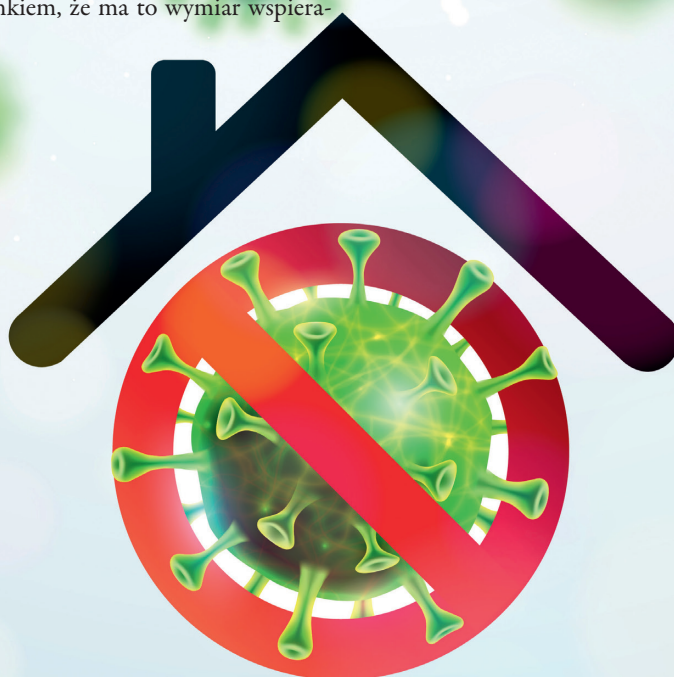
W końcu jednak sytuacja się unormuje, a emocje zaczną opadać. Za parę lat to, co dzieje się teraz, może stać się przedmiotem opowieści na temat osobistych przeżyć związanych z pandemią – to będzie zapamiętane do końca życia i opowiadane jako rodzinne historie.

Źródło - Serwis Zdrowie PAP

Opracowanie K.K

Osoby potrzebujące pomocy psychologicznej prosimy o kontakt telefoniczny –

32 6424034 lub 32 6200126.



Zanim rzucisz rękawiczkę – pomyśl, kto ma ją podnieść!

Epoka rycerzy? Chyba nie bardzo, bo zachowanie jakoś mało rycerskie...

Chyba żeby wziąć pod uwagę... zakuty łeb.

Oglądamy filmy historyczne, gdzie rycerz rzuca komuś rękawicę. Jakże ekscytujące to wyzwanie.

Tak... Rzucić komuś rękawicę...

Albo... Podjąć rękawicę.... Podnieść rzuconą rękawiczkę, to znaczy przyjąć od kogoś wyzwanie, wcześniej rzucone.

Chociażby takie jak... Kodeks wykroczeń.

Art. 145 Kodeksu wykroczeń: Kto zanieczyszcza lub zaśmieca miejsca dostępne dla publiczności, a w szczególności drogę, ulicę, plac, ogród, trawnik lub zieleniec, podlega karze grzywny do 500 złotych albo karze nagany.

Obowiązujący od 1 kwietnia nakaz robienia zakupów w rękawiczkach ochronnych w praktyce przypomina primaaprilisowy żart. Rękawiczki pojawiają się porzucone w zupełnie niespodzie-

wanych miejscach. Oczywiście, łatwiej znaleźć jest porzuconą rękawiczkę niż zagubiony przysłowiowy grosik.

- Czy folia bardziej niebezpieczna niż monety?- nasuwa się pytanie.

Wyniki badań opublikowane w „New England Journal of Medicine”, najstarszym czasopiśmie medycznym na świecie, wskazują, że wirus SARS-CoV-2 może przetrwać na plastiku nawet trzy dni. To znacznie dłużej niż na innych powierzchniach - na kartonie wirus pozostaje aktywny przez dobę, a na miedzi, z której stopu są zrobione polskie grosze - zaledwie cztery godziny. **Co więc robić? Specjaliści mówią, że najlepiej nosić dwie pary. Wyrzucać należy je do kosza na śmieci, a nie na ulicę, tam będą zabezpieczone.**

Zużyte jednorazowe rękawiczki zaśmiecają ulice. Jak widać, stosujemy się do obowiązku ich zakładania, ale nie wszyscy potrafią trafić do kosza. Problem w tym, że takie środki ochrony osobistej mogą przenosić koronawirusa. Mało tego! Mogą przenosić go nie tylko na ogólnie dostępne ulice, ale i do tych, którzy uczciwie siedzą w domach, gdyż dla lekkiej rękawiczki miotanej wiatrem szpary w ogrodzeniach nie są przeszkodą.

Zasięg epidemii koronawirusa (choroba COVID-19) zmienia się z każdym dniem.

Czy Ty też się zmieniasz na lepsze? Czy może rozsiewasz wokół siebie niepokój w postaci porzucanych gdziekolwiek zużytych, brudnych, być może zakażonych rękawiczek?

Zanim rzucisz rękawiczkę - wcześniej pomyśl, kto ma ją podnieść!

BBB

INFORMACJA ZGK „BOLEŚLAW” SP. Z O.O. W BOLEŚLAWIU

Koronawirus: ułatw pracę odbierającym odpady.

W okresie epidemii koronawirusa jednym z ważniejszych zadań jest zapewnienie ciągłości odbiorów odpadów. Dlatego prosimy o zwrócenie szczególnej uwagi na kilka ważnych aspektów, ułatwiających nam codzienną pracę:

1. Nieparkowanie przed wiatami śmietnikowymi – auta osób przebywających w miejscu zamieszkania blokują dojazd do śmietników, w ten sposób uniemożliwiają odebranie odpadów,
2. Ograniczenie bezpośredniego kontaktu z pracownikami służb odbierających odpady komunalne – nie narażajmy tych osób na potencjalne zagrożenie, bo nie będzie miał kto odbierać odpadów,
3. Jeśli jesteś chory lub przeziębiony, chusteczki, rękawiczki czy maseczki zapakuj do foliowej torebki i wyrzuć do odpadów zmieszanych,
4. Zawijajmy worków z odpadami segregowanymi, tak aby wiatr i przejeżdżające samochody nie powodowały przemieszczania się odpadów w obrębie ulic,
5. Wrzucanie do worków odpadów w takiej ilości, która nie spowoduje ich rozerwania przy załadunku.

CHROŹMY PRACOWNIKÓW, KTÓRZY NIE MOGĄ WYKONYWAĆ SWOICH ZADAŃ ZDALNIE.

Maseczki obowiązkowe!

Wydano nowe obostrzenia

W Polsce przybywa coraz więcej zarażonych koronawirusem. Rząd co jakiś czas wprowadza nowe obostrzenia mające służyć walce z wirusem i zapobieganiu rozprzestrzenianiu się epidemii. Kwestią sporną nie jest już jednak obowiązek noszenia przez Polaków maseczek w miejscach publicznych. Przepisy dotyczące obowiązkowe zakrywania nosa i ust w przestrzeni publicznej zostały doprecyzowane.

Obowiązek zakrywania dolnej części twarzy w przestrzeni publicznej dotyczy nas od czwartku, 16 kwietnia.

Pamiętajmy jednak, że maseczki skutecznie chronią tylko wtedy, gdy są właściwie używane, nieumiejętne ich stosowanie może przynieść więcej szkody niż pożytku!

W czasie noszenia maseczki należy często i dokładnie myć ręce – z użyciem mydła lub środków dezynfekujących na bazie alkoholu. Ręce trzeba też myć przed założeniem maseczki oraz po jej zdjęciu. Po zdjęciu maseczki jednorazowego użytku nie należy zakładać jej ponownie, lecz od razu wyrzucić do zamkniętego pojemnika na śmieci.

Drogi Czytelniku „BP” pamiętaj także o następujących zasadach:

- Zakładając maseczkę, dokładnie zakryj nią usta i nos, tak aby nie było szpar pomiędzy maseczką a twarzą.
- Zabezpiecz maseczkę, zakładając jej gumki za uszy, nie dotykaj jej przedniej części.
- Unikaj dotykania maseczki, którą nosisz na twarzy, a jeśli to ci się zdarzy – umyj ręce.
- Zmień maseczkę na nową, kiedy poczujesz, że jest zawilgocona.
- Kiedy ją zdejmujesz pamiętaj, aby dotykać jej tylko „od tyłu”

(za gumki), unikając dotykania jej przedniej części, po czym koniecznie umyj ręce.

- Nie odkładaj maski na żadną z powierzchni (blat kuchni, stół, krzesło), tylko bezpośrednio po zdjęciu wrzuć do woreczka, a następnie do kosza (lub prania, jeśli to maseczka wielokrotnego użytku).

Tuż przed świętami Wójt Gminy Bolesław poinformował mieszkańców, że podjął decyzję o zakupie i rozpoczęciu dystrybucji maseczek ochronnych wielokrotnego użytku.

Już od środy, 8 kwietnia 2020r. prowadzono dystrybucję maseczek bawełnianych. Rozprowadzeniem ich zajęli się radni Rady Gminy oraz sołtysi. Maseczki zostały dostarczone do skrzynek pocztowych lub powieszono na płotach posesji (wraz z instrukcją użytkowania – do obowiązkowego stosowania). Jeszcze przed świętami dotarły do wszystkich mieszkańców.

Warto jednak przypomnieć, że

- używając maseczek bawełnianych lub innych wielorazowych, trzeba pamiętać o właściwej dezynfekcji. Można ją spryskać roztworem alkoholu (minimum 70%) i zostawić do wyschnięcia
- prać należy w temperaturze powyżej 60°C (najlepiej 90°C) z dodatkiem detergentu.
- po wypraniu i wysuszeniu maseczek należy je wyprasować z użyciem maksymalnej temperatury (minimum 100-110 stopni Celsjusza).

Służby sanitarne już teraz podkreślają, że zakrywać twarz możemy nie tylko maseczką ochronną, ale na przykład szalikiem albo chustką. I to na pewno będzie zgodne z nowymi przepisami.

Bądźmy rozsądni, ale nie ulegajmy panice. Panika zawsze jest wrogiem rozumu.

BBB

Masz ochotę przeżyć coś nietypowego?

Jeśli tak, to wydawać się to może trudne w czasie pandemii.

Wszystko jednak zależy od tego, jak pojmujesz słowo „nietypowe”.

Może postanowisz umilić ten trudny czas różnym osobom, które mają w maju swoje święta...

Są święta, które obchodzą wszyscy. Ale są też święta, o których istnieniu wiele nie ma pojęcia. Czas z tym skończyć!

Poniżej prezentujemy ściągiawkę, jakie święta wpisały się w miesiąc maj i komu możesz złożyć życzenia lub co uczcić.

Oto LISTA (wybranych) MAJOWYCH ŚWIĄT, także tych nietypowych (oczywiście z przymrużeniem oka J!):

1. Międzynarodowe Święto Pracy
2. Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej / Dzień Polonii i Polaków za Granicą / Święto Orła Białego / Dzień Grilla
3. Święto Konstytucji 3 Maja / Dzień bez Komputera / Dzień Stońca / Światowy Dzień Wolności Prasy
4. Międzynarodowy Dzień Strażaka / Dzień Hutnika / Dzień Kominiarza / Dzień Garncarza / Dzień Piekarza
5. Dzień Europy / Światowy Dzień Astmy / Międzynarodowy Dzień Położnej / Dzień Walki z Dyskryminacją Osób Niepełnosprawnych / Dzień Bez Makijażu / Światowy Dzień Higieny Rąk
6. Europejski Dzień Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego / Międzynarodowy Dzień bez Diety
7. Europejski Dzień e-Aktywności Obywatelskiej
8. Narodowy Dzień Zwycięstwa / Dzień Bibliotekarza i Bibliotek / Światowy Dzień Kierowcy Zawodowego / Międzynarodowy Dzień

Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężycza

9. Dzień Unii Europejskiej
10. Dzień Pracownika Gospodarki Komunalnej / Dzień Przytulania
11. Dzień bez Śmiecenia / Dzień Doradcy Podatkowego
12. Międzynarodowy Dzień Pielęgniarek
13. Światowy Dzień Chorego
14. Dzień Farmaceuty
15. Międzynarodowy Dzień Rodzin / Święto Niezapominajki / Dzień Bez Samochodu / Patronalne Święto Rolników
16. Międzynarodowy Dzień Muzeów / Światowy Dzień Pieczenia
17. Dzień Dobrych Uczynków / Dzień Mycia Samochodów / Ogólnopolski Dzień Bliźniąt
18. Światowy Dzień Meteorologii / Europejski Dzień Morza
19. Światowy Dzień Kosmosu / Dzień Odnawiania Znajomości
20. Światowy Dzień Żółwia
21. Dzień Ślimaka / Dzień Braci
22. Dzień Piwowara / Dzień Mleka
26. Dzień Matki / Europejski Dzień Sąsiada
27. Dzień Samorządu Terytorialnego
29. Dzień Dziaćcaza i Animatora Kultury

Drogi Czytelniku! Teraz pomyśl, komu w tym roku po raz pierwszy złożyć życzenia z bukietem pachnącego lub wirtualnego bzu...

BBB



Płatności za podatek od nieruchomości
Płatności za podatek od nieruchomości, rolny oraz leśny
prosimy dokonać przelewem na konto
Urzędu Gminy Boleśław nr:

38 1240 4748 1111 0000 4877 6839

podając w tytule nr ewidencyjny oraz imię i nazwisko
osoby której dotyczy płatność.

Telefon kontaktowy:
(32) 6424-501-, wew. 214, 215

ABCsenior.com
INFORMACJE DLA CIEBIE

WEIÐŹ ▶ SPRAWDŹ ▶ PRZEKAŹ

Krajowy Instytut Gospodarki Senioralnej uruchamia Centrum Informacji dla Seniorów w postaci platformy pod nazwą ABCsenior.com

Seniorzy w centrum uwagi
- ruszamy z platformą ABC Senior

Wybuch epidemii koronawirusa sparaliżował funkcjonowanie całego świata. Osoby starsze znalazły się w grupie jak nigdy dotąd narażonej na śmiertelne skutki choroby wywołanej tym wirusem. Seniorzy w sposób nagły i masowy potrzebują wsparcia, uwagi i realnej pomocy. Ponad 9 mln osób starszych w naszym kraju słyszy każdego dnia, że ten niewidzialny wróg postanowił wziąć ich sobie na cel. Nagle nie powinni wychodzić z domu i spotykać się nawet z rodziną. To jest wyzwanie, przed którym stoi całe społeczeństwo i właśnie teraz osoby starsze powinny być w centrum uwagi, ponieważ potrzebują szczególnej ochrony i wsparcia.

- W tej trudnej sytuacji, kiedy świat został zaatakowany koronawirusem, a jego ofiarami padają głównie osoby starsze, nie wolno nam, Instytutowi, stać biernie z boku. Nasza fundacja ma obowiązek stanąć na wysokości zadania i dostarczyć wiedzę, wsparcie i pomoc osobom, których los dotyka teraz tak boleśnie – mówi Marzena Rudnicka, prezes Krajowego Instytutu Gospodarki Senioralnej.

Zespół fundacji Krajowy Instytut Gospodarki Senioralnej podjął wyzwanie i postanowił pomóc seniorom, zbierając dla nich wiedzę o tym, kto, gdzie i jak pomaga osobom starszym oraz skompletował w jednym miejscu najważniejsze i czytelne informacje o obecnej sytuacji.

Fundacja uruchomiła portal ABC Senior.com, w którym znajdziemy możliwie kompletne i sprawdzone informacje potrzebne seniorom w tym wyjątkowo trudnym okresie. Portal dedykowany jest seniorom, ale też młodszemu pokoleniu, aby czerpały wiedzę, jak pomagać osobom starszym.

Na platformie ABCsenior.com znajdziemy m.in. wyszukiwarkę nieodpłatnej pomocy lokalnej dla seniorów, informacje o bieżącej sytuacji w kraju, wykaz najważniejszych telefonów oraz mapę szpitali zakaźnych.

Autorzy ABCsenior.com wiedzą, jak ważne jest **bezpieczeństwo osób starszych**, zatem w widocznym miejscu na portalu umieszczono alert pt. „Zgłoś próbę oszustwa”, gdzie można w łatwy sposób poinformować



o nieuczciwych praktykach. Na portalu oferowana jest nieodpłatna pomoc prawna konsumencka. Wystarczy napisać lub zadzwonić do prawników ze swoją sprawą.

Bardzo ważnym elementem ABCsenior.com jest rozwiązanie problemu z dotarciem do osób, które nie mają Internetu. Najważniejsze elementy z portalu zostały opracowane w skróconych, jednostronicowych wersjach, aby można je było drukować i przekazywać dalej. Taki mechanizm samopomocy lokalnej „wydrukuj materiały – przekaż dalej – nie każdy ma Internet” pozwoli na dotarcie do tych, którzy potrzebują wsparcia. Oni też mają prawo dostępu do wiedzy o pomocy dla nich.

Równoległe z portalem rusza w mediach społecznościowych akcja kierowana do młodych #seniorsamwdomu, nawołująca do troski o seniorów oraz zachęcająca do informowania ich o sieci pomocy oraz włączająca młodych do pomocy bezpośredniej. Na ABCsenior.com umieszczono porady i apele do wolontariuszy, aby pomagać mądrze, czyli

jak zminimalizować ryzyko zarażenia starszej osoby, np. kiedy przynosimy jej zakupy do domu.

Ważnym elementem portalu jest forum „porozmawiaj ze mną” oraz porady psychologów, a także możliwość rozmów z psychologiem online lub przez telefon. Znajdziemy tam także zbiór wirtualnych wycieczek po muzeach, parkach oraz spektakle teatralne i multimedialne zajęcia.

Krajowy Instytut Gospodarki Senioralnej zachęca podmioty udzielające pomocy osobom starszym do zgłaszania się przez formularze na portalu ABCsenior.com, aby włączyć je systemu pomocy, jak również do korzystania z zasobów portalu i przekazywania informacji seniorom.

Kontakt dla mediów: **Aleksandra Lewandowska**, tel. 733 900 308, aleksandra.lewandowska@kigs.org.pl
Szymon Szacillo-Kosowski, tel. 608 475 300, biuro@kigs.org.pl

Krajowy Instytut Gospodarki Senioralnej
ul. Wilanowska 14 lok. 51 (Powiśle), 00-422 Warszawa
Numer KRS: 0000524902; Telefon: +48 786 200 301
e-mail: biuro@kigs.org.pl; NIP: 7010443843
Konto: 06 1090 2851 0000 0001 2953 9623



Centrum Stomatologii
EUROMEDIC



Lekarz dentysta: **Agnieszka Knapik – Woźniak**

ZAKRES USŁUG:

leczenie zachowawcze dzieci i dorosłych
leczenie endodontyczne (kanałowe)
profilaktyka stomatologiczna
(lakowanie, lakierowanie, fluoryzacja)
protetyka
protezy całkowite i częściowe
protezy szkieletowe
protezy nylonowe
korony i mosty (kompozytowe, porcelanowe)
leczenie i usuwanie zębów w znieczuleniu ogólnym (narkoza)

GODZINY PRZYJĘĆ:

poniedziałek 9.00- 13.00 i 16.00-20.00
wtorek, czwartek 15.00-20.00
piątek 9.00 – 13.00

PRZYJMUJE CHIRURG
SZCZĘKOWO-TWARZOWY

Sławków, Mały Rynek 6 i 7

Rejestracja:
696 428 700





Kasza jaglana – sposób na odporność u dzieci i dorosłych

Zgodnie z obietnicą w kolejnych numerach BP będziemy przedstawiać Ci, Drogi Czytelniku, proste i tanie przepisy na zadbanie o odporność. Będziemy prezentować produkty dostępne w każdym sklepie i dla każdego portfela. Dziś o niepozornej, ale o ładnym, optymistycznym, żółtym kolorze, kaszy...

Kasza jaglana nazywana bywa królową kasz

Ziarno prosa, nazywane niegdyś świętą rośliną, znane jest już od około 7000 lat. To właśnie z niego powstają jagły, czyli najstarsza z kasz – jaglana.

Nasza jaglanka to – naturalny i skuteczny lek przeciwwirusowy skracający czas infekcji.

Ma dużo łatwo przyswajalnego białka i mało skrobi. Wyróżnia się najwyższą zawartością witamin z grupy B: B1, (tiaminy), B2 (ryboflawiny) i B6 (pirydoksyny) oraz żelaza i miedzi. Zadbają one o - jakże ważne w tym trudnym dla nas czasie - prawidłowe funkcjonowanie układu nerwowego oraz poprawę kondycji skóry. Kasza ta zawiera także wiele cennych składników mineralnych, w tym żelazo oraz lecytynę, która m.in. wchodzi w skład mózgu i tkanki nerwowej. Występujący w dużej ilości tryptofan stymuluje układ odpornościowy oraz - jako prekursor serotoniny - wpływa na poprawę nastroju. Ponadto kasza jaglana zawiera krzem, mający wpływ na stan ludzkich kości, wygląd włosów oraz paznokci. Kasza zawiera krzemionkę, która rzadko występuje w żywności, a działa zbawiennie na wyżej już wymienione włosy, skórę i paznokcie. To właśnie krzem powoduje, że włosy są

miękkie, bardziej lśniące. Paznokcie przestają się rozdwajać i łamać, a skóra staje się piękna, promienna i zdrowa. Co więcej, udowodniono, że spożywanie kaszy jaglanej znacznie ogranicza wypadanie włosów.

Właśnie kasza jaglana może pomóc odzyskać cerze gładkość, zapobiec pękaniu naczynek, spowolnić powstawanie zmarszczek, jest też jednym z lepszych źródeł cynku, który przyspiesza gojenie się ran oraz chronić skórę przed różnymi infekcjami. Kasza jaglana ma też właściwości rozgrzewające, dlatego szczególnie zalecana jest przy przeziębieniach czy chorobach górnych dróg oddechowych. Usuwa nadmiar śluzu z organizmu, dlatego jest korzystna dla osób cier-

piących na zapalenie zatok.

Z względu na właściwości antygrzybiczne uznawana jest za naturalny antybiotyk. Cenna właściwość kaszy jaglanej – to zdolność usuwania z organizmu resztkowych antybiotyków i produktów ich rozpadu (przy przyjmowaniu antybiotyków należy codziennie jeść kaszę jaglaną).

Wzmocnij odporność swojej rodziny tą tanią i łatwo dostępną naturalną siłą!

BBB

PS. Nie wiem, czy wypada takie rzeczy na łamach gazety samorządowej, jednak się odważę: podobno kasza jaglana jest też afrodyzjakiem!



Pokrywka jak tarcza! Czyli przeciwwirusowe przepisy

Drogie Panie! Na wirusa nożem i widelcem.... Walczyliśmy o odporność rodziny!

Do walki gotowe: START!

Zapiekanka z kaszy jaglanej

Składniki:

kasza jaglana – 1/3 szklanki,
jabłko – 1 szt,
miód – łyżeczka,
rodzynki – 1 łyżka,
migdały 1 łyżka,
masło – 1 łyżeczka,
laska wanilii – ½,
przyprawy – cynamon.

Sposób przygotowania:

Kaszę przelej wrzątkiem, a następnie ugotuj w wodzie (2 porcje wody - 1 porcja kaszy). Gdy kasza się zagotuje, zmniejsz ogień do minimum i gotuj na wolnym ogniu, aż pochłonie wodę. Jabłko obierz, pokrój na cząstki, uduś z odrobiną wody i miodem oraz laską wanilii. Dodaj sparzone i namoczone rodzynki. Naczynie żaroodporne wysmaruj masłem, wylóż ½ ugotowanej kaszy, pokrop olejem. Następnie dodaj jabłka, posyp cynamonem i ułóż kolejną warstwę ugotowanej kaszy. Posyp wierzch cynamonem i pokrop olejem. Całość zapiekaj przez około 20 min. w temp. 180°C. Udekoruj rodzynekami i migdałami.

A może szybka zupa odpornościowa....

Składniki:

kasza jaglana surowa - 1 szklanka
mrożonka warzywna wieloskładnikowa - 1 opakowanie (750 g)
cebula - 1 sztuka
czosnek - 2 ząbki
koperek - 1 pęczek
koncentrat pomidorowy - 1 słoiczek (200 g)
olej (u mnie rzepakowy) do podsmażenia
sól do smaku
pieprz lub ostra papryka do smaku
kurkuma - 1 łyżeczka
curry w proszku - 2 łyżki

Sposób przygotowania:

Kaszę jaglaną gotuję na sypko według powyższego przepisu. W międzyczasie w dużym garnku na oleju podsmażam cebulę. Następnie dodaję mrożonkę warzywną i zalewam wodą (około 2,5 litra). Dodaję przyprawy. Wyciskam czosnek i odstawiam go na 10 minut, następnie dodaję go do zupy. Gdy warzywa będą miękkie (po ok. 15 min), dodaję koncentrat pomidorowy i pokrojony koperek. Gotuję przez chwilę mieszając. Dodaję ugotowaną kaszę jaglaną i mieszam dokładnie z zupą.

To szybka zupa, dosłownie w 15 minut. Gęsta i pożywna. Na odpornościowy obiad.

Ciasto z kaszy jaglanej

Składniki:

szklanka kaszy jaglanej,
2 szklanki wody,
szczypta soli,
80 ml oleju rzepakowego,
4 jajka,
szklanka mleka (krowiego, owsianego lub sojowego),
3 łyżki kakao,
3/4 szklanki cukru (białego lub trzcinowego) lub ksylitolu lub 8,10 lub więcej zblendowanych daktyli, ale one nie dają takiej słodkości
dwie duże garście dowolnych, posiekanych bakalii (rodzynki, morele, orzechy, u mnie - żurawina i orzechy)

Sposób przygotowania:

Kaszę opłukać 2 razy dobrze na sicie, przelać wrzątkiem. Przełożyć do garnka, zalać dwiema szklankami wody, posolić, gotować ok. 15-20 minut na małym ogniu, bez przykrycia. Musi być miękka, woda powinna całkowicie się wchłonąć. Ostudzić, dodać połowę mleka i zblendować na krem. Przełożyć do miski i dodać po kolei wszystkie pozostałe składniki, na końcu bakalie. Wymieszać mikserem lub dobrze łyżką. Piekarnik ustawić na 170 stopni. Blaszkę ok. 20x25 cm wyłożyć papierem do pieczenia, przełożyć masę do formy. Piec ok. 45 – 60 minut. Wyjąć z piekarnika, po ostygnięciu pokroić w kostkę.

Smacznego!



Zdrowe nawodnienie

Nawadnianie ogrodu jest ważne. Ba! Nawet trawnika. Dlaczego więc tak wielu z nas bagatelizuje nawadnianie własnego organizmu?

Woda jest niezbędna do przeżycia. Ilość płynów, jaką dostarczamy naszemu organizmowi w ciągu doby, wpływa na funkcjonowanie naszego ciała i umysłu.

By prawidłowo funkcjonować, organizm każdego dnia potrzebuje minimum 1,5–2 litrów płynów. Najlepszym sposobem na nawodnienie organizmu jest picie wody źródlanej lub mineralnej.

Bez wody nie byłoby życia. Czy wiecie, że bez jedzenia dorosły człowiek może przeżyć ponad miesiąc, natomiast bez wody zaledwie 3–5 dni. Jest ona niezbędna, by w organizmie człowieka mogły zachodzić wszystkie procesy metaboliczne, ale nie tylko...

Picie wody wzmacnia odporność! Tak... Dla wielu osób wydaje się to niemożliwe, jak wielki wpływ na nasze zdrowie i odporność organizmu ma picie zwykłej wody w odpowiedniej temperaturze. Ma to związek z oczyszczeniem naszego ciała z zalegających toksyn i złożeń. To właśnie one najczęściej uniemożliwiają wchłanianie wartości odżywczych, a co za tym idzie osłabiają nasze zdrowie. Wzmacnia odporność, ujędrnia skórę, zapewnia lepsze widzenie i zmniejsza ból głowy. Nazywana eliksirem młodości i najtańszym le-

karstwem. Woda, ten niepozorny płyn, wpływa na funkcjonowanie całego organizmu i nasze samopoczucie.

Uwaga!

Wodę należy pić regularnie, najlepiej małymi łykami. Lepiej jest pić częściej, a mniej, niż dużo za jednym razem. Wypicie naraz dużej ilości wody może spowodować szybsze wypłukiwanie soli mineralnych (sodu, potasu) z organizmu.

Zwłaszcza teraz w tak szczególnym dla zdrowia czasie odporność organizmu należy systematycznie wzmacniać. Wirusy są naszymi wiecznymi wrogami, a wojna z nimi trwa od milionów lat.

Wiele zależy od naszej samodyscypliny i systematyczności oraz konsekwencji w raz podjętych postanowieniach.

Zadbaj o siebie i bliskich!

„W czasie pandemii COVID-19 warto zadbać o odpowiednią wilgotność powietrza w pomieszczeniach i regularne picie wody. Nasze śluzówki nie ulegają wówczas wysychaniu i stanowią mocniejszą barierę dla wirusów.” - twierdzi doktor Gordan Lauc.

Do szerszego zapoznania się z artykułem na powyższy temat zapraszamy w linku:

<https://twojezdrowie.rm24.pl/porady/news-ekspert-w-czasie-pandemii-covid-19-trzeba-nawilzac-pomieszczenia,4386521>

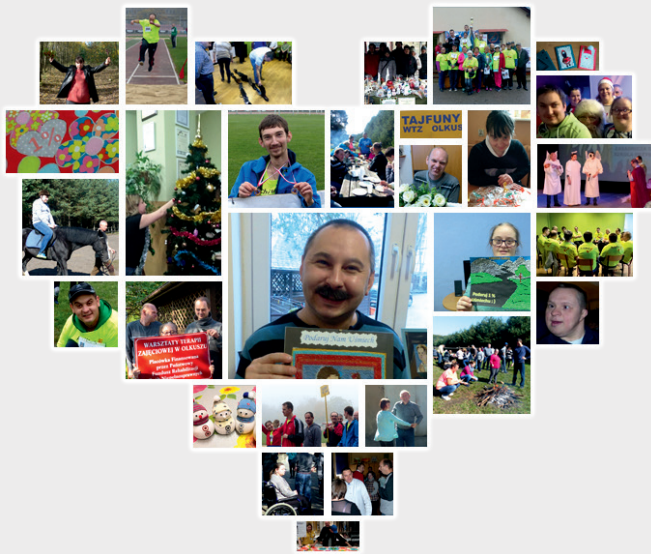
BBB



Są takie osoby....

Wobecnym czasie każdy z nas doświadcza zjawiska izolacji, któremu nie rzadko towarzyszy wiele negatywnych emocji. Jednak jest wśród nas grupa osób szczególnie narażona na negatywne skutki związane z pandemią koronawirusa. Są to osoby z niepełnosprawnościami, między innymi uczestnicy Warsztatu Terapii Zajęciowej w Olkuszu, prowadzonego przez Stowarzyszenie Otwartych Serc Aktywnych Kobiet /SOS/. Podobnie jak w przypadku innych tego typu placówek, jej działalność została zawieszona z dniem 12 marca, a co za tym idzie ich uczestnicy pozostają w domach już od miesiąca. Pomimo stałego kontaktu z podopiecznymi i ich rodzicami/opiekunami każdemu z nich jest niezwykle ciężko pogodzić się z obecnym stanem.





Na co dzień w zajęciach terapeutycznych i rehabilitacyjnych uczestniczy trzydzieści jeden osób z różnym typem niepełnosprawności, a zajęcia odbywają się w sześciu pracowniach: gospodarstwa domowego, zaradności życiowej, rękodzieła, artystyczno-fotograficznej, krawiecko-dziewiarskiej i komputerowo-poligraficznej. Ponadto prowadzone są zajęcia z psychologiem, logopedą i rehabilitantem. Wszystkie działania mają na celu rozwój kompetencji społecznych



i zawodowych, a także poprawę jakości życia każdego z podopiecznych. Obecna sytuacja epidemiologiczna przewróciła ich życie do góry nogami. Pomimo troski i miłości, jaką zapewniają im rodziny, brakuje im bezpośredniego kontaktu z przyjaciółkami, kolegami i kadrą, a także braku możliwości realizacji swoich zadań, uczestnictwa w grupach terapeutycznych, zajęciach arteterapeutycznych, czy relaksacyjnych. Uczestnicy WTZ w Olkusz, to osoby lubiące aktywnie spędzać czas, tym bardziej wprowadzone obostrzenia dają im się we znaki. Szczególnie uciążliwe jest to, dla naszych warsztatowych sportowców sekcji TAJFUNY, nad którą patronat sprawuje Achilles International Poland. Musieli oni przerwać swoje intensywne treningi i przygotowania do zawodów czy biegów. Wielu z nich ćwiczy w domach, lecz jest to niewystarczające do utrzymania ich dobrej kondycji fizycznej, ale przede wszystkim psychicznej.

Każdy z naszych podopiecznych z niecierpliwością czeka na powrót do nie zawsze łatwej codzienności, a my czekamy razem z nimi. Obecnie każdy z nas może poczuć się jak osoba z niepełnosprawnością. Dlaczego? Niejednokrotnie wiele z tych osób doświadcza właśnie zjawiska izolacji na co dzień, ale nie ze względu na sytuację epidemiologiczną, ale ograniczenia, jakie spotykają na swojej drodze. Należą do nich nie tylko bariery architektoniczne, ale przede wszystkim te wynikające ze społecznych stereotypów. Obyśmy jak najszybciej wrócili do „normalności”, w której znajdzie się więcej przestrzeni i otwartości na potrzeby tych wyjątkowych i wrażliwych osób.

Anna Mrówka

Uwaga!

Uruchomione zostało zdalne poradnictwo psychologiczne i prawne dla osób doznających przemocy w rodzinie poprzez zapewnienie zdalnego kontaktu ze specjalistami:

Psycholog tel. 508-934-735 lub 880-229-400,
e-mail: alexandra.j.382@gmail.com

Radca prawny tel. 662-005-987

Specjalista psychoterapii uzależnień
tel. 606-337-349 lub 692-489-660, e-mail:
kontakt@psycholog-trzebinia.pl

Pracownicy GOPS w Bolesławiu dyżurują pod
nr tel. 32 64-24-034, 32 62-00-126
codziennie od poniedziałku do niedzieli
od godz. 7.00 do godz. 19.00

„Bolesławskie Prezentacje”

Nakład: 1500 egz. **Kolportowany na terenie sołectw:**

Bolesław, Hutki, Kolonia, Krzątek, Krze, Krzykawa, Krzykawka, Laski, Małobądz, Międzygórze, Podlipie, Ujków Nowy

Wydawca: Centrum Kultury im. Marii Płonowskiej w Bolesławiu, ul. Główna 55, tel. 32 642 40 73, e-mail: boleslawskie.prezentacje@wp.pl

Red. naczelna: Beata Bazan-Bagrowska

Redakcja: Agata Borkiewicz, Agnieszka Anioł

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i listów od Czytelników oraz zastrzega sobie prawo do zmiany tytułów i objętości nadesłanych tekstów.

Redakcja nie zwraca nadesłanych materiałów.

Opracowanie graficzne, skład: Grafpress

Druk: Grafpress